

TYGODNIK SUWALSKI

NR 41(362) ROK VIII

8 PAŹDZIERNIKA 1997 R.

CENA 60 GR

OSTATNIE TIRY NA UL. KOŚCIUSZKI?



Fot. Z. Gałaszewski

ZJAZD SUWALCZAN

s. 2

Stowarzyszenie, którego prezesem jest dyrektor Muzeum Okręgowego, radny Rady Miejskiej, **Zygmunt Filipowicz**, liczy obecnie ok. 70 członków. Od kilku miesięcy funkcjonuje też Koło Przyjaciół Suwalszczyzny przy Szkole Podstawowej nr 4.

DLACZEGO DROŻEJĄ BILETY?

s. 5

Ostatnia podwyżka cen biletów miała miejsce u nas ponad rok temu. Od tamtego czasu bardzo wzrosły koszty utrzymania miejskiej komunikacji. Planuje się więc podniesienie cen biletów o 25%. Nieco mniejsza ma być skala podwyżki cen biletów miesięcznych.

STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH

s. 8

Historia księgowości sięga czasów starożytnych. Rozwój rachunkowości ułatwiła w XIII wieku zamiana cyfr rzymskich na arabskie. Dzisiejsze fundamenty księgowości (bilans, inwentaryzacja, chronologia i systematyczna klasyfikacja zapisów) sięgają wieku XV.

ZJAZD SUWALCZAN



Sala konferencyjna w nowej siedzibie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej przy ul. Emilii Plater nie była w stanie pomieścić wszystkich uczestników kolejnego zjazdu Stowarzyszenia Przyjaciół Suwalszczyzny. Po dwu latach spotkali się oni ponownie w rodzinnym mieście.

Stowarzyszenie, którego prezesem jest dyrektor Muzeum Okręgowego, radny Rady Miejskiej, **Zygmunt Filipowicz**, liczy obecnie ok. 70 członków. Od kilku miesięcy funkcjonuje też Koło Przyjaciół Suwalszczyzny przy Szkole Podstawowej nr 4. Krótki program artystyczny w wykonaniu uczniów tej szkoły poprzedził obrady plenarne zjazdu. Niestety odchodzą członkowie starszego rocznika. W ostatnich

dniach zmarł długoletni prezes warszawskiego Koła Suwalczan - **Zygmunt Butkiewicz**.

Uczestnicy z zainteresowaniem wysłuchali informacji prezydenta Grzegorza Wołągiewicza o najważniejszych inwestycjach miejskich. W imieniu uczestników jeden z seniorów zjazdu, płk **Jan Sadowski**, wręczył prezydentowi wydaną staraniem stowarzyszenia przy pomocy Urzędu Miasta kronikę Koła Warszawskiego oraz wspomnienia **Henryka Dworzeckiego**. Zebrani z podziwem wyrażali się o nowej siedzibie biblioteki, gdzie rolę gospodarza pełniła dyrektor, a zarazem sekretarz stowarzyszenia, **Bogumiła Miskiel**. W dyskusji nie szczędzili jednak słów krytyki pod adresem Rady Miejskiej

za zmianę nazwy ulicy Brzostowskiego i nazwanie imieniem patrona ich dawnego gimnazjum praktycznie nie istniejącej ulicy na terenie pokoszaro-

wym. Niektórzy poprzedniego dnia odwiedzili swoją dawną szkołę - obecne I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej. Wielu z nich krytycznie oceniło ostatnie wybory, w wyniku których zabrakło miejsca w parlamencie przedstawicielowi Suwałk.

Pierwszy dzień zjazdu zakończył wieczorek towarzyski, podczas którego przeplatały się pieśni legionowe, zapomniane piosenki o Suwalszczyźnie w wykonaniu harcmistrzyni **Ireny Pietkiewicz**, barwne wspomnienia o Małych Raczkach - **Henryka Bartoszewicza** oraz **Eugeniusza Strzałkowskiego** - mistrza polski juniorów w żeglarskim w trzdziestych.

W drugim dniu zjazdu uczestnicy podziwiali uroki Suwalskiego Parku Krajobrazowego. (rl)



Płk Jan Sadowski (z prawej) wręczył prezydentowi Grzegorzowi Wołągiewiczowi ostatnie wydawnictwa stowarzyszenia.



EFEKTOWNE POŻEGNANIE

Ustanowieniem nowego rekordu życiowego, będącego jednocześnie nowym rekordem województwa suwalskiego, zakończyła swoje występy w barwach Hańcy Suwałki **AGNIESZKA DUBOWSKA**. W zawodach ligi lekkoatletycznej juniorów rzuciła ona oszczepem na odległość 46,98 m. Rezultat ten zapewnił jej - jako jedynej lekkoatletce województwa suwalskiego - uzyskanie I klasy sportowej.

Agnieszka ukończyła w czerwcu Liceum Rolnicze w Suwałkach i 1 października rozpoczęła studia w Akademii Wychowania Fi-

zycznego w Białej Podlaskiej. W następnym sezonie występować będzie już w barwach tamtejszego AZS. Podczas nauki w szkole reprezentowała Pojezierze Suwałki, a w ostatnim roku - szkolny klub Hańcza.

- Jeżeli Agnieszka zostanie otoczona na studiach właściwą opieką, to już w przyszłym roku powinna uzyskać wynik powyżej 50 m, a w ciągu najbliższych 2-3 lat zakwalifikować się do reprezentacji Polski seniorów - przewiduje jej dotychczasowy trener, **Jarosław Jutkiewicz**.

Do tych życzeń dołączamy również nasze, od redakcji i czytelników „TS”. (rl)

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ 4 października zakończyły się II Suwalskie Eksploracje Teatralne SET '97. W konkursie wzięło udział 13 zespołów. Organizatorem eksploracji był Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki. (aw)

★ Dotychczasowy szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk Wiesław Pietrzak przeszedł po 35 latach służby na emeryturę. Jego obowiązki pełni ppłk Wiesław Popielski. Płk Wiesław Pietrzak jest senatorem RP z listy SLD i UP.

★ Suwalskie Przedsiębiorstwo Produkcji Materiałów Drogowych zostało oddane na 10 lat podmiotom w leasing. Po spłaceniu rat firma przejdzie na własność udziałowców.

śność udziałowców.

★ Średnie wynagrodzenie osób zatrudnionych w gospodarce wynosiło w sierpniu 918,68 zł brutto. W zakładach prywatnych zarabiano 829,18 zł, a w publicznych 1171,05 zł.

★ Ostateczny termin zakończenia prac przy budowie w Suwałkach tzw. małej obwodnicy wyznaczono na 25 bm. Utrata zostanie połączona z ul. Wojska Polskiego, gdzie aktualnie trwają prace przy budowie ronda. Nareszcie tiry przestaną jeździć ulicą Kościuszki.

★ Prokuratura i policja po przeprowadzeniu dochodzenia uznały, że pełniący poprzednio obowiązki prezesa Suwalskiej

Specjalnej Strefy Ekonomicznej Marek Giedrojć miał prawo pobierać wynagrodzenie i reprezentować strefę. Odmienne zdanie w tej sprawie miał były wiceprezes Andrzej Soroka, który zawiadomił prokuraturę o popełnieniu przestępstwa.

★ Wojewoda suwalski wystąpił do ministerstwa o wyrażenie zgody na odstrzał ok. 20 sztuk bobrów. Wyrządzają one coraz większe szkody rolnikom i leśnikom. Szacuje się, że jest ich ok. 10 proc. powyżej stanu równowagi w środowisku.

★ Przybiera na sile spór między mieszkańcami bloków przy ul. 1 Maja a spółką „Targowiska Miejskie”. Mieszkańcy utrzymują, że parking przed ich blokami jest blokowany przez unikających opłat klientów sąsiedniego bazaru. Nie mogą do nich doje-

chać straż pożarna, pogotowie czy śmieciarki.

★ 1 października Radio Białystok obchodziło XXXV-lecie działalności. Serdeczne gratulacje od „Tygodnika Suwalskiego”. (mes)

★ Wiceprezydent Mieczysław Grnyo i wiceprzewodnicząca suwalskiej Rady Miejskiej Maria Lauryn uczynili w konferencji miast bliźniaczych w Lille we Francji. Przedstawili tam efekty współpracy Suwałk z francuskim miastem Grande-Synthe.

★ Proboszcz Parafii Bożego Ciała w Suwałkach ojciec Paweł Aleksander Domański obchodził uroczystość 40-lecia święceń kapłańskich.

★ W Galerii „Chłodna 20” otwarto wystawę rzeźby Krzysztofa Jakubowskiego z Białegoostoku. (ag)

KRONIKA POLICYJNA

W ubiegłym tygodniu (26.09-2.10 br.) na terenie województwa suwalskiego zanotowano 57 kradzieży z włamaniem, samobójstwo, 3 rozboje oraz zabójstwo.

W 12 wypadkach drogowych 16 osób odniosło obrażenia.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 31 osób, w tym 9 sprawców przemytu.

Rozbój

26 września ok. godz. 19.30 do sklepu spożywczego przy ul. XXX-lecia PRL weszło dwóch nietrzeźwych mężczyzn (31 i 41 lat) i grożąc użyciem broni usiłowało wymusić na właścicielce sklepu oddanie pieniędzy. Kobieta narobiła krzyku, a gdy sprawcy rozboju usiłowali uciec, zostali zatrzymani przez męża i syna poszkodowanej.

Włamania i kradzieże

Tego samego dnia o godzinie 10.00 policja zatrzymała dwóch 17-latków, którzy włamali się do mieszkania przy ul. Kowalskiego. Nie zdążyli zabrać przygotowanego łupu, gdyż zostali spłoszeni przez sąsiadów, którzy powiadomili policję.

Natomiast 29 września o godz. 23.00 na tej samej ulicy policjanci udaremnili włamanie do kiosku spożywczego. Włamywacze byli w wieku 15, 17 i 18 lat.

Zabójstwo

28 września we własnym mieszkaniu przy ul. Pułaskiego 39-letni Jan M. o godz. 6.00 znalazł zwłoki 41-letniej żony Krystyny. Lekarz pogotowia dokonujący oględzin denatki stwierdził na jej ciele liczne rany cięte i tłuczone. Jan M. został zatrzymany pod zarzutem zamordowania żony. Aresztowany nie przyznaje się do pobicia. Twierdzi, że gdy w stanie nietrzeźwym wrócił wieczorem z ogniska, na którym był razem z żoną, położył się spać, a rano znalazł w przedpokoju żonę zakrwawioną i martwą. W tym czasie w domu była jedna z ich córek, która powiedziała policji, że kłótnie między rodzicami nie należały do rzadkości. W takich sytuacjach córki nie interweniowały.

Tylko jeden samochód

został skradziony w minionym tygodniu w Suwałkach. Był to niebieski fiat 126p o numerze rejestracyjnym 0704, który zniknął z ul. 1 Maja. (et)

DNI KULTURY FRANCUSKIEJ

Po raz kolejny w Suwałkach odbędą się w dniach 21-28 października br. Dni Kultury Francuskiej. Spodziewany jest przyjazd ponad 50-osobowej delegacji zaprzyjaźnionego z naszym miastem Grande-Synthe.

Do Suwałk przyjadą fotograficy, plastycy, tancerze, szachiści i muzycy. Towarzyszyć im będzie delegacja władz miejskich oraz przedstawiciele organizacji kombatanckich. W programie dni przewidziano wystawy fotograficzne, spektakle teatralne, konkurs piosenki francuskiej, koncerty muzyczne, turniej szachowy, odczyty oraz zabawę w stylu folk. Szczegółowy program podamy w następnym numerze „TS”. (ag)

PANORAMA GOSPODARKI SŁOWACJI

W Warszawie po raz pierwszy w dniach 14-16 października br. odbędzie się wystawa „Panorama gospodarki Słowacji”. Weźmie w niej udział 35 firm reprezentujących m.in. przemysł drzewny, maszynowy, szklarski, papierniczy, chemiczny, transport, poligrafię, bankierstwo i energetykę. Polscy przedsiębiorcy zainteresowani współpracą będą mieć doskonałą okazję, aby uzyskać niezbędne informacje i nawiązać kontakty bezpośrednio z producentami bez konieczności podróży po całej Słowacji. Słowacy liczą na nawiązanie licznych i owocnych kontaktów z przedstawicielami polskiego biznesu i handlu. (ag)

Rodzinie

szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

LESZKA STEFANA BYCHOWSKIEGO

emerytowanego pracownika UM

składają pracownicy Urzędu Miejskiego
w Suwałkach

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz

uczestniczył w:

★ obradach XIV Zgromadzenia Ogólnego Związku Miast Polskich w Opolu,

★ spotkaniu z szefem Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk. Wiesławem Pietrzakiem z okazji jego odejścia po 35 latach służby do rezerwy,

★ uroczystości z okazji 40. rocznicy kapłaństwa proboszcza Parafii Bożego Ciała ojca Pawła Aleksandra Domańskiego

oraz spotkał się z przedstawicielami Biura Studiów i Pomiarów Proekologicznych „Ekometria” z Gdańska w sprawie opracowania studium uwarunkowań i kierunków rozwoju zagospodarowania przestrzennego Suwałk (zdjęcie poniżej). (et)



Fot. Z. Gałaszewski

Gdańscy planiści o Suwałkach

DOBRE PERSPEKTYWY

Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym z 7 lipca 1994 roku zobligowała rady gmin do opracowania studium uwarunkowań i kierunków rozwoju zagospodarowania przestrzennego. Obecne plany obowiązują jedynie do roku 2000. Potem gospodarkę przestrzenną warunkować będzie właśnie to studium zatwierdzone przez radę gminy. Nie będzie to prawo miejscowe, a jedynie pewna polityka gospodarowania przestrzenią. Wskaże ona kierunki i miejsca, dla których należy opracować miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Może ich być wiele, w zależności od potrzeb. Suwałki już przystąpiły do opracowywania studium.

Dokończenie na str. 7

ZARZĄD MIASTA

Podwyżka cen wody

Zarząd Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji przedłożył materiał dotyczący projektu zmiany opłat za pobór wody i odprowadzenie ścieków. Na posiedzeniu 1 bm. Zarząd Miasta jednogłośnie stwierdził, że proponowana podwyżka, zwłaszcza w pozycji dotyczącej gospodarstw domowych (wzrost o 30,8 proc.), jest zbyt wysoka i niemożliwa do przyjęcia. Zobowiązano skarbnika miasta i główną księgową PWiK do ponownego przeanalizowania kosztów i przedłożenia nowej propozycji.

Czynsze regulowane

Zarząd Budynków Mieszkalnych przedłożył natomiast wniosek o zmianę stawki czynszu regulowanego w lokalach komunalnych. Aktualnie obowiązujące stawki zostały wprowadzone 29 kwietnia 1996 roku i weszły w życie po upływie trzech miesięcy. Aktualna stawka bazowa wynosi 0,78 zł na metr kwadratowy. Nowa stawka wyniosłaby 0,93 zł na metr kwadratowy (mieszkania wyposażone w instalację wodociągową). Pozostałe zasady nie uległyby zmianie. Zarząd Miasta zaakceptował wniosek ZBM. Temat ten powinien być przedmiotem obrad sesji Rady Miejskiej w listopadzie br. Propozycja podwyżki czynszów regulowanych zostanie teraz przedłożona pod obrady Komisji Finansowo-Gospodarczej RM i przekazana do zaopiniowania związkowi zawodowemu i Suwalskiemu Stowarzyszeniu Pracodawców. Czynsz regulowany w zasobach komunalnych pozostanie nadal wyższy niż w porównywalnych zasobach spółdzielni

mieszkańczych. Wynika to z wysokich kosztów eksploatacji i konserwacji zasobów komunalnych, spowodowanych m.in. dewastowaniem mieszkań przez lokatorów, brakiem remontów kapitalnych, specyfiką zabudowy (brak uzbrojenia terenu i wyposażenia lokali w ciepłą wodę i kanalizację).

Przetarg

Zarząd Miasta zaakceptował wyniki przetargu na remont budynku przy ul. Szkolnej 8. Zgodnie z propozycją komisji przetargowej wykona go prywatne Przedsiębiorstwo Budowlane Alex Bud za 298.191 złotych do 15 grudnia br.

Fundusz

stypendialny

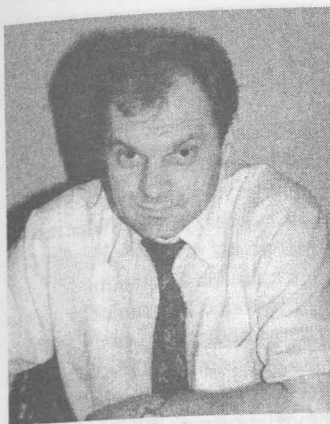
Zarząd Miasta zapoznał się też z informacją dotyczącą stanu środków finansowych przeznaczonych na fundusz stypendialny. W planie rocznym na stypendia za szczególne osiągnięcia młodzieży w kulturze, sporcie i nauce przewidziano 20.300 złotych, a 9.700 złotych na jednorazowe nagrody pieniężne lub rzeczowe. Do końca roku pozostało jeszcze 6500 złotych w puli stypendium i 6700 złotych w puli nagród. Zarząd Miasta postanowił przenieść z puli nagród na stypendia 2700 złotych. O stypendia na I semestr 1997/98 ubiega się: 5 osób w kategorii „kultura”, 28 w „sporcie”, 3 w „nauce” i 3 obcokrajowców. Zarząd Miasta zwrócił też uwagę na konieczność zmiany regulaminu i zasad rekrutacji kandydatów na stypendystów, która dotyczyłaby określenia progu ocen w nauce. Wynika to z faktu, że część osób o dużych osiągnięciach w sporcie ma słabe wyniki w nauce. (ag)

27 WRZEŚNIA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Andrzej Brancewicz i Beata Teresa Grzędzińska ♥ Józef Władysław Przeklasa i Iwona Małgorzata Majewska ♥ Cezary Grzegorz Kielch i Anna Dąbrowska ♥ Piotr Seroczyński i Sylwia Piekarska ♥ Adam Cywiński i Jolanta Muszyńska ♥ Radosław Niewiarowski i Joanna Orciuch ♥ Marian Kozłowski i Teresa Augustynowicz ♥ Tomasz Kadysz i Elżbieta Jankowska ♥ Marek Błażej Biryło i Maria Oleszkiewicz ♥ Tadeusz Szczepan Frąckowski i Beata Murawska ♥ Marcin Sebastian Krasowski i Magdalena Maria Kosińska ♥ Dariusz Chrzanowski i Izabela Guzniczak

W DNIACH SPORZĄDZONO 22 AKTY URODZEŃ, W TYM 11 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Sara Sobolewska (c. Zbigniewa i Iwony Małgorzaty) ♦ Wiktoria Anna Leszczyńska (c. Krzysztofa i Wioletty) ♦ Justyna Chmielewska (c. Wojciecha i Katarzyny) ♦ Adrianna Kamińska (c. Krzysztofa i Jolanty) ♦ Marta Stachurska (c. Sławomira i Danuty) ♦ Ewelina Zajączkowska (c. Grzegorza i Zyty Jolanty) ♦ Krzysztof Sadowski (s. Waldemara i Justyny) ♦ Rafał Endzul (s. Jana i Danuty) ♦ Łukasz Nieszczerzewicz (s. Wojciecha i Joanny) ♦ Mateusz Kroc (s. Cezariusza Ryszarda i Marty) ♦ Rafał Plaga (s. Jerzego i Marianny)



Fot. Z. Gałaszewski

szego regionu?

- Na ogół są one wyższe od naszych i zostały wcześniej wprowadzone, np. w pobliskim Augustowie już od stycznia br. mieszkańcy płacą 90 groszy. W Elku od sierpnia tego roku płacą złotówkę, w Białymstoku od lutego br. - 92 grosze. Łatwo przewidzieć, że w tych miastach w

cyduję o jego wysokości. Moje dotychczasowe wynagrodzenie nie odbiega od płac prezesów podobnych spółek.

- Czy nie uważa Pan za słuszne, aby uzasadnione podwyżki były bardziej rozłożone w czasie, np. dwukrotnie w ciągu roku o 10 a, nie jednorazowo o 20 groszy? Sądzę, że pasażerom

skiej zakupiliśmy w tym roku 5 nowych autobusów. Zastąpiliśmy nimi najbardziej wysłużone, co z pewnością podnosi komfort podróży. Dokonano też remontu kapitalnego 4 autobusów. Te - choć kosztowne - przedsięwzięcia zwiększają niezawodność autobusów i bezpieczeństwo pasażerów. Mam też nadzieję, że mieszkańcy miasta dostrzegają, że nasze autobusy coraz lepiej wyglądają zewnątrz i prawie nie widać skorodowanych fragmentów karoserii. Dzięki naszym zabiegom i pomocy reklamodawców są one na ogół estetycznie odmalowane. Staramy się też rozszerzyć sieć sprzedaży biletów. W tym celu zakupujemy nowe wiaty przystankowe wraz kioskami, w których sprzedawane są bilety. Na miarę naszych możliwości staramy się realizować wnioski i postulaty suwałczan w zakresie nowych tras, punktualności, częstotliwości itp. Nie zawsze jesteśmy w stanie od razu zaspokoić wszystkie życzenia, ponieważ np. wprowadzenie nowych tras czy zwiększenie częstotliwości kursów pociąga za sobą dodatkowe koszty i dlatego musimy czasami te zmiany nieco rozkładać w czasie. Dużą wagę przywiązujemy do właściwych kulturalnych zachowań kierowców. Każda skarga pasażera jest wyjaśniana i w razie potwierdzenia się zarzutów wyciągamy stosowne konsekwencje służbowe. Obecnie przygotowujemy się do trudnego dla nas okresu zimowego. Pragniemy, aby niezawodne kursowanie autobusów było naszą wizytówką i tradycją.

- Dziękuję Panu za rozmowę.

DLACZEGO DROŻEJĄ BILETY?

Z Markiem Giedrojcem - prezesem Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej spółki z o.o. w Suwałkach - rozmawia Jerzy Broc.

- Nie jest żadnym odkryciem, że nie lubimy podwyżek cen. Spółka, którą Pan kieruje, proponuje podwyżkę cen jednorazowych biletów na przejazdy miejskimi autobusami z 80 groszy do 1 zł, czyli o 25 proc. Jak jest uzasadnienie tej decyzji?

- Ostatnia podwyżka cen biletów miała miejsce u nas ponad rok temu. Od tamtego czasu bardzo wzrosły koszty utrzymania miejskiej komunikacji. Wystąpiliśmy więc z wnioskiem do Zarządu Miasta o poniesienie cen biletów w skali przez Pana wymienionej. Nicco mniejsza ma być skala podwyżki cen biletów miesięcznych.

- Co konkretnie potwierdza konieczność wprowadzenia tej podwyżki?

- Czynnikiem powodującym zwiększenie kosztów eksploatacji naszych autobusów jest wiele i sporo z nich jest zupełnie od niezależnych - chociażby kilkakrotny wzrost cen paliwa. W minionym okresie wzrosły też - często znacznie ponad wskaźnik inflacji - ceny części zamienianych, np. cena opon autobusowych zwiększyła się aż o kilkadziesiąt procent i obecnie jedna opona kosztuje ok. 800 zł. Jeżeli do jednego autobusu potrzeba ich rocznie 6, a autobusów mamy 43, to łatwo wyliczyć, że jest to dla nas wydatek rzędu ok. 200.000 zł (2 miliardy starych złotych). A przecież autobus to nie tylko opony. Sądzę, że nawet ten jeden przykład świadczy o naszych dużych kosztach powodowanych czynnikami zewnętrznymi.

- No a jak kształtują się ceny biletów w innych miastach na-



Fot. Z. Gałaszewski

najbliższym czasie nastąpią kolejne podwyżki.

- Niedawno Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej zostało przekształcono w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Powołano też jej radę nadzorczą. Jaka jest opinia tego gremium na temat podwyżek?

- Rada nadzorcza zajmowała się tym tematem i doszła do wniosku, że nasze argumenty są zasadne.

- Jedna z lokalnych gazet sugerowała, że podwyżki usług świadczonych przez przedsiębiorstwa miejskie są m.in. rezultatem wygórowanych płac prezesów tych spółek. Czy podwyższono Panu wynagrodzenie i czy jest ono wyższe aniżeli płaca prezesów podobnych spółek w innych miastach?

- Nie było żadnej podwyżki mego wynagrodzenia. Na marginesie pragnę dodać, że nie ja de-

byłoby to łatwiej „przelknąć”.

- Mamy tego świadomość i w przyszłości podwyżki będą rozkładane zarówno w skali, jak i w czasie.

- Czy Pana spółka, proponując podwyżkę cen biletów, jednocześnie myśli o polepszeniu jakości świadczonych usług?

- Dzięki decyzji Rady Miej-

Wypowiedź Jana Minksztyna - przewodniczącego Rady Nadzorczej PGK spółka z o.o. w Suwałkach.

- Rada Nadzorcza na swym ostatnim posiedzeniu analizowała wyniki i koszty działalności Zakładu Komunikacji. Potwierdzono zasadność wniosku złożonego przez Zarząd Spółki do Rady Miejskiej. Odsunięcie tej, i tak spóźnionej, decyzji w czasie pogorszyłoby niekorzystny wynik finansowy zakładu, a w konsekwencji zakłóciło jego płynność finansową. W przyszłości będziemy wnioskować, aby zmiany opłat w komunikacji miejskiej były dwukrotne w ciągu roku i w mniejszej skali procentowej, np. 10 groszy w okresach półrocznych.

(Ostateczną decyzję w sprawie podwyżki cen biletów podejmie już niedługo na swej sesji Rada Miejska. Mamy nadzieję, że uwzględni zarówno interesy pasażerów, jak i spółki).



Z prac komisji...

BEZDOMNI MISTRZOWIE ŚWIATA

Wiele kontrowersji wywołało podczas ostatniego posiedzenia Komisji Kultury, Sportu, Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą wystąpienie dyrektora Młodzieżowego Domu Kultury **Jolanty Hinc-Mackiewicz**. Pani dyrektor, która po wygraniu konkursu objęła to stanowisko w drugiej połowie sierpnia, przedstawiła radnym swoją koncepcję funkcjonowania placówki.

W tym roku szkolnym zajęcia odbywać się będą w dotychczasowej siedzibie przy ulicy Nonie-

wicza oraz w nowo utworzonej filii przy ul. Daszyńskiego. na osiedlu Połnoc, dla której pomieszczenia udostępnił Zarząd Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej. Praca skupiać się będzie głównie w sekcjach teatralnych i muzycznych. Oprócz stałych form zajęć zaplanowano

ok. 60 imprez artystycznych. Dom kultury ma być placówką otwartą dla suwalskiej młodzieży. Będzie ona miała okazję obejrzeć m.in. czołowe zespoły teatralne w kraju, zespoły estradowe i muzyczne, a także spotkać się z twórcami profesjonalnymi i amatorami. Tu też znajdzie swoją kontynuację prowadzony w ub. sezonie przez ROKiS bardzo popularny wśród młodych suwalczyków Hyde Park, a także Suwalskie Eksploracje Teatralne.

Plany są bardzo ambitne, ale w

MDK brakuje funduszy na jakąkolwiek działalność merytoryczną w bieżącym roku szkolnym. Tegoroczny budżet przyznany przez Kuratorium Oświaty został już całkowicie wyczerpany. Władze oświatowe finansują jedynie płace pracowników tej instytucji bez możliwości przyznania im godzin ponadwymiarowych. Budynek nie jest ogrzewany i od dawna wymaga remontu - zarówno wewnątrz, jak i od zewnątrz.

Najbardziej bulwersującą decyzją jest jednak zlikwidowanie w Młodzieżowym Domu Kultury pracowni modelarskiej. Stało się to akurat w momencie zdobycia przez suwalskich modelarzy (sic!) tytułu mistrzów świata. Koszty utrzymania wspomnianej pracowni, gdzie w zajęciach uczestniczyło ok. 30 osób, ponosiły wspólnie Kuratorium Oświaty i Urząd Miasta. Utrzymanie było stosunkowo wysokie, ale wynikało ono z uzyskiwanych nieprzeciętnych wyników. Podopieczni **Stanisława Skibickiego, Lecha Nowikowskiego i Tadeusza Dąbrowskiego** od lat sta-

nawali czołówkę krajową i europejską. Kilkanaście razy zdobywali tytuły mistrzów Polski, a po tytuł najlepszych na świecie sięgnęli po raz drugi w ciągu ostatnich kilku lat. Młodzi modelarze, przebywając za granicą, zawsze z dumą podkreślali swoje suwalskie pochodzenie. Pomieszczenia datychczas zajmowane przez modelarzy mają być wynajęte na działalność usługowo-handlową.

Po dyskusji radni zaproponowali, aby w najbliższym czasie odbyło się wspólne spotkanie przedstawicieli Zarządu Miasta i komisji z Kuratorem Oświaty **Mieczysławem Jurewiczem** (od niedawna również radnym Rady Miejskiej).

Radni zapoznali się także z programem Dni Kultury Francuskiej, które odbywać się będą w Suwałkach w trzeciej dekadzie października br.

Ryszard Łapiński wiceprzewodniczący Komisji Kultury, Sportu, Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą Rady Miejskiej w Suwałkach

KOMISJA EDUKACJI ZMP

26 i 27 września nasze miasto gościło przedstawicieli Związku Miast Polskich. Wzięli oni udział, jako członkowie, w posiedzeniu Komisji Edukacji Związku Miast Polskich, które tym razem odbyło się w Suwałkach.

Związek Miast Polskich zrzesza obecnie 231 miast. Jego główny cel to wspieranie działań władz i organów samorządowych na rzecz rozwoju gospodarczego i kulturowego lokalnych społeczności. Realizuje to zadanie m.in. poprzez reprezentowanie interesów miast na forum krajowym i zagranicznym, opiniowanie i współtworzenie projektów aktów prawnych dotyczących problematyki lokalnej, wymianę doświadczeń, inspirowanie i podejmowanie wspólnych inicjatyw, prowadzenie szkoleń oraz promocję idei samorządności, jak również prowadzenie lobbingu lokalnego we władzach państwowych.

Związek Miast Polskich w celu sprawnego funkcjonowania powołał komisje resortowe. Jedną z nich pracowała w Suwałkach.

Obrazy komisji prowadził prze-

wodniczący Komisji Rewizyjnej, wiceprezydent Białegostoku **Marek Kozłowski**. Jej członkowie to m.in. naczelnicy wydziałów edukacji z Poznania, Łodzi, Białegostoku, Zduńskiej Woli, Bełchatowa, Przemyśla, Katowic i Suwałk, które reprezentowała **Krystyna Jaworowska**.

Spotkanie otworzył prezydent Suwałk Grzegorz Wołągiewicz, prezentując sukcesy i osiągnięcia naszego miasta. Po sesji dotyczącej współfinansowania miejskich inwestycji oświatowych przez kuratoria oświaty członkowie komisji zostali zaproszeni na wycieczkę po ziemi suwalskiej. Odwiedzili też Przedszkole nr 4, gdzie zapoznali się z pedagogiką zabawy jako jedną z metod pracy z dzieckiem.

Podczas obrad wypracowano

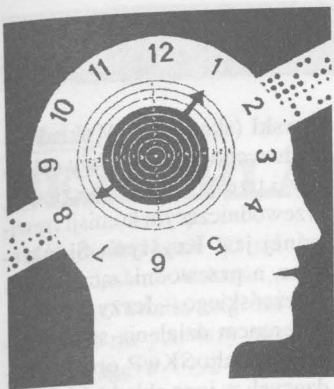
wnioski i opinie dotyczące nagród i stypendiów, indywidualnego toku nauczania zdolnych uczniów i programów autorskich w szkołach.

Dużo emocji wzbudziła dyskusja dotycząca tzw. algorytmu subwencji oświatowej. Ten matematyczny sposób podziału środków z budżetu państwa przeznaczonych na finansowanie oświaty cały czas budzi wiele kontrowersji. Wśród zadań edukacyjnych pojawiają się takie, o których „zapomniano” podczas układania tego wzoru. W ubiegłym roku uzupełniono „algorytm subwencji” o środki przeznaczone na finansowanie doradców

metodycznych i na kolejną lekcję wychowania fizycznego. Członkowie komisji zwrócili uwagę, że ciągle brak jest środków finansowych na urlopy zdrowotne nauczycieli oraz na nauczanie indywidualne. Nie ujęto też dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli wiejskich. Wnioski w tych sprawach komisja złożyła do Zarządu Związku Miast Polskich, podkreślając konieczność unormowania finansowania zadań oświatowych realizowanych przez miasta. Przedstawiciele komisji uznali obrady za bardzo owocne i obiecali, że jeszcze przyjadą do gościnnych Suwałk. (zd)



Fot. Z. Gałaszewski



SONDA „TS”

BARBARA

- Nie spełniły, niestety. Bardzo zaskoczył mnie wynik, chociaż w pewnym stopniu można się było go spodziewać. Mam fatalną wizję najbliższych czterech lat, wręcz koszmarną.

ROMAN

...I PO WYBORACH...

Tym razem zapytaliśmy mieszkańców naszego miasta, czy wyniki wyborów do Sejmu i Senatu RP spełniły ich oczekiwania.

BRONISŁAW

- Trudno mi teraz odpowiedzieć na to pytanie. To się okaże dopiero za jakiś czas. Wprawdzie wygrała opcja, która nie jest mi najbliższa, ale przecież może się okazać, że ludzie, którzy teraz doszli do władzy, mają wiele dobrego do zaoferowania wyborcom. Na deklaracje przedwyborcze zawsze należy patrzeć z dystansem i dlatego na ocenę tego, czy dobrze się stało, że AWS wygrała, nie mogę teraz udzielić odpowiedzi, bo jeszcze nie wiem.

SZYSZKOWIAK

- Czy ja wiem? Nie poszedłem na wybory, więc nie wiem, czy mam teraz prawo się na ten temat wypowiadać. Teraz porządzi prawica, potem wrócimy do rządów lewicy i tak na zmianę. Jedni będą poprawiali błędy i potknięcia drugich, wymieniali ludzi na kierowniczych stanowiskach na swoich i tak dalej. Jest jak jest, nie należy na zapas prorokować i narzekać.

BOGDAN

- Oczywiście, wreszcie jest

tak jak trzeba. Już dawno należało odsunąć komunistów od władzy.

JANINA DEMBOWSKA

- Nie mam zdania. Sprawy polityki są mi obce. Nie wiem, kto jest lepszy, a kto gorszy. Kompletnie się na tym nie znam, a nawet tego wszystkiego nie rozumiem. Jest mi obojętne, kto będzie u władzy. Najważniejsze, żebyśmy wszyscy mogli żyć bez obawy, że coś nam zagraża, żyć spokojnie i mieć tych kilka złotych na chleb i mieszkanie.

GRAŻYNA WILCZEWSKA

- Tak. Popierałam AWS i cieszy mnie, że to ugrupowanie wygrało. Może wreszcie będzie normalniej.

MARIAN LEWANDOWSKI

- Wynik wyborów mnie zdenerwował, a tym samym mocno rozczarował. Dlaczego? Wolałbym tego nie mówić, bo się tylko zirytuję.

REGINA

- Wierzyłam w to, że prawica wygra, ale nie spodziewałam się, że osiągnie taki dobry wynik. Bardzo mnie to cieszy.

KRZYSZTOF ROWIŃSKI

- Ugrupowanie, na które dałem swój głos, nie znajdzie się w nowym parlamencie, więc chyba logiczne, że nie jestem zadowolony, że spełniły się moje oczekiwania.

ZOFIA

- Nie wyobrażam sobie, żeby wynik wyborów, o którym powszechnie wiadomo, że jest z korzyścią dla AWS, mógł cokolwiek zmienić na lepsze. Jesli się jednak tak stanie, byłoby dobrze, ale ja w to nie wierzę.

LESZEK TROCKI

- Jak najbardziej spełnił moje oczekiwania. Społeczeństwo okazało się mądrze myślące. Oby tak było dalej.

Notowała:

Anna Wasilewska

Gdańscy planiści o Suwałkach

DOBRE PERSPEKTYWY

Dokończenie ze str. 4

Zajmuje się tym wyłonione w drodze przetargu gdańskie Biuro Studiów i Pomiarów Proekologicznych „Ekometria”. We wtorek, 30 września, gdańscy planiści spotkali się w Suwałkach z Zarządem Miasta, radnymi i pracownikami Urzędu Miasta, aby przedstawić wyniki pierwszego etapu swojej pracy - analizy i studia dotychczasowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz wyniki obserwacji w terenie.

Specjaliści z „Ekometrii” omówili swoje spostrzeżenia w kilku działach. Zwrócili uwagę na wiele problemów do rozwiązania i sami zaproponowali wiele rozwiązań. Ich spojrzenie ludzi z zewnątrz na nasze miasto było bardzo interesujące. Zauważyli, że największym problemem w Suwałkach jest ruch tranzytowy. Częściowo powinno go zminimalizować otwarcie tzw. wewnętrznej obwodnicy, co ma nastąpić już 25 bm. Po 2004 roku planowana jest budowa ekspresowej obwodnicy via Baltica. Będzie ona w całości drogą ekspresową, co oznacza, że wszystkie skrzyżowania z drogami krajowymi będą bezkolizyjne, a drogi wojewódzkie nie będą miały z nią styczności. Gdańscy specjaliści proponują wyeliminowanie ruchu z ul. Kościuszki na odcinku między ulicami Sikorskiego i Mickiewicza (z wyjątkiem ruchu pojazdów uprzejmowanych). Ta część mogłaby być zagospodarowana jako pasaż pieszy z licznymi kawiarenkami. Zamiast niej ciąg komunikacyjny przebiegałby ulicami Bulwarową i E. Plater z jednej strony a Noniewicz - z drugiej. Połączenie komunikacyjne północy z południem miasta mogło-

by odbywać się dawną bocznica kolejową. Należy też wyeliminować ze śródmieścia ruch w kierunku Augustowa i Sejn. W planach zagospodarowania przestrzennego powinno również znaleźć się miejsce na lądowisko dla helikopterów przy szpitalu wojewódzkim. Trzeba też przeanalizować możliwość budowy ciągu rowerowego po dolinie Czarnej Hańczy - aż do Wigierskiego Parku Narodowego.

Gdańszczanie wielokrotnie podkreślali fakt bardzo atrakcyjnego położenia naszego miasta wśród ciekawych krajobrazów i terenów przyrodniczych. Jednocześnie miasto jest - ich zdaniem - źle powiązane z terenami okalającymi, bez możliwości wykorzystania dobrodziejstw wynikających z otoczenia. Ma też jeden z najniższych w Polsce wskaźników zieleni w mieście. Konieczne jest wykształcenie w Suwałkach ekologicznego systemu obszarów chronionych. Akcentowano też potrzebę rekultywacji wyrobisk, zagadnienia związane z minimalizacją zanieczyszczenia powietrza oraz problem ochrony podziemnych zbiorników wodnych.

W dziale dotyczącym dóbr kultury materialnej zwracano uwagę na konieczność zachowania zabytkowej części śródmieścia, która jest jednym z najlepiej w Polsce zachowanych fragmentów zabudowy z okresu Królestwa Kongresowego.

Gdańscy specjaliści stwierdzili też konieczność kompletnego opracowania studium komunikacyjnego Suwałk.

Kompletne studium uwarunkowań i kierunków rozwoju zagospodarowania przestrzennego Suwałk przedsiębiorstwo „Ekometria” ukończy w czerwcu przyszłego roku. Wtedy też zostanie ono przedstawione do zatwierdzenia suwalskiej Radzie Miejskiej. Do tego czasu Wydział Architektury Urzędu Miasta będzie przyjmował od mieszkańców wszelkie związane z tym pomysły i sugestie. (ag)



Prezes Zarządu Oddziału Okręgowego Stowarzyszenia Księgowych w Polsce Józef Gajewski wita uczestników konferencji połączonej z obchodami X-lecia suwalskiego oddziału.

PRZEDSTAWIAMY: STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH W POLSCE O/O W SUWAŁKACH

ZWIĄZEK KSIĘGOWYCH

Historia księgowości sięga czasów starożytnych. Za jej pierwsze przejawy uważa się księgi obrazujące prywatne gospodarstwo faraona Menesa oraz podobne zapisy na dworach królów żydowskich Dawida i Salomona. Rozwój rachunkowości ułatwiła w XIII wieku zamiana cyfr rzymskich na arabskie. Dzisiejsze fundamenty księgowości (bilans, inwentaryzacja, chronologia i systematyczna klasyfikacja zapisów) sięgają wieku XV.

Rozwój rachunkowości w Polsce przypada na okres gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej, tj. XV - XVIII wiek. Pod koniec tego okresu podjęto też pierwsze próby organizowania się księgowych. Jednak dopiero w czerwcu 1907 r. władze carskie zgodziły się na rejestrację stowarzyszenia pod nazwą Związek Buchalterów w Polsce.

Zawieruchy wojenne nie sprzyjały gospodarce, a tym samym i księgowym. Jednak natychmiast po zakończeniu II wojny światowej, w lipcu 1946 r., zostało zarejestrowane w Warszawie Stowarzyszenie Księgowych w Polsce. Żywoć odrodzonego związku nie trwał długo, gdyż po kilku latach CRZZ doprowadziła do jego rozwiązania. Odrodzenie nastąpiło w 1957 r., a w roku 1975 Rada Ministrów uznała SKwP za stowarzyszenie wyższej użyteczności.

Powstanie woj. suwalskiego nie doprowadziło do utworzenia w naszym mieście oddziału wojewódzkiego stowarzyszenia.

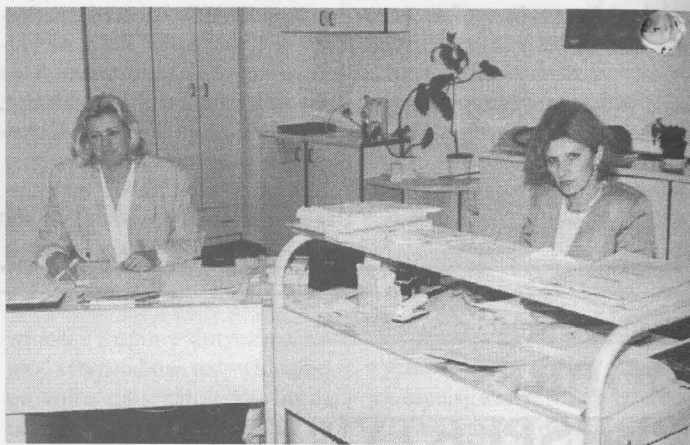


Hanna Tanajewska

Funkcjonował natomiast oddział terenowy podległy Białemustokowi. Znaczącym utrudnieniem w jego funkcjonowaniu była duża odległość od jednostki nadrzędnej. Podjęto więc starania zmierzające do podniesienia rangi organizacyjnej, które zaowocowały 3 grudnia 1987 r. uchwałą Zarządu Głównego SKwP powołującą Oddział Wojewódzki w Suwałkach.

Jego pierwszym prezesem został Stanisław Przeborowski. Z dniem powołania oddziału zatrudniono też Hannę Tanajewską na stanowisko dyrektora biura, która tę funkcję pełni nieprzerwanie do dnia dzisiejszego.

Już na początku 1988 r. oddział rozpoczął samodzielne prowadzenie kursów z zakresu podstaw rachunkowości, ubezpieczeń społecznych oraz przygotowywać kandydatów na dyplomowanych biegłych księgowych. Dbano też o rozwój bazy lokalowej, którą



Ewa Stelmach i Krystyna Lewandowska.

zmieniano czterokrotnie aż do stycznia br., kiedy to zakupiono spółdzielczy lokal własnościowy.

Główne cele działalności szkoleniowej to: przygotowanie kandydatów do wykonywania zawodu księgowego i finansisty, podnoszenie kwalifikacji zawodowych i doskonalenie wiedzy osób pracujących w księgowości i finansach podmiotów gospodarczych i jednostek budżetowych, przygotowywanie kandydatów na biegłych rewidentów do egzaminów przedmiotowych. Cele te osiąga się poprzez organizację kursów, seminariów i innych form edukacji dorosłych.

Władze stowarzyszenia są wybierane na wojewódzkich zjazdach delegatów na czteroletnie kadencje. Aktualny zarząd suwalskiego oddziału stanowią: Józef Gajewski (prezes), Alicja Bienkowska i Józef Liminowicz (wiceprezesa) oraz Henryk Osyda (sekretarz) i Janusz Rosz-

kowski (skarbnik). W skład zarządu wchodzi też sześciu członków i trzech zastępców członka. Przewodniczącym komisji rewizyjnej jest Krystyna Sienkiewicz, a przewodniczącym sądu koleżeńckiego – Jerzy Zega.

Terenem działania suwalskiego oddziału SKwP oraz wchodzących w jego skład oddziałów terenowych (Augustów, Elk i Giżycko) jest nasze województwo. Na koniec czerwca br. zrzesza 1.111 członków rzeczywistych (najczęściej pracowników finansowo-księgowych zatrudnionych w różnych jednostkach gospodarczych i budżetowych) oraz 387 wspierających (zakładów pracy udzielających stowarzyszeniu pomocy finansowej). Od czasu powołania objęto różnymi forma-

mi szkolenia blisko 16 tys. osób.

Działalność oddziału opiera się głównie na społecznikach, a biuro zatrudnia na etatach zaledwie cztery osoby – Hannę Tanajewską (dyrektorka), Ewa Stelmach i Krystynę Lewandowską. Liczba członków i uczestników szkoleń świadczy o wielkim zaangażowaniu w pracę stowarzyszenia, bez którego nie byłoby takich efektów. Wyniki ich pracy są zauważane przez naczelne władze stowarzyszenia, które przyznały już około stu złotych i srebrnych odznak „Zasłużony w Rozwoju Stowarzyszenia Księgowych w Polsce”.

W końcu września br. uroczystość obchodzono w Augustowie dziesięciolecie suwalskiego oddziału SKwP. Obecni byli m.in. prezes ZG Jerzy Sablik, wicewojewoda Jan Kamiński oraz przedstawiciele władz samorządowych.

Zygmunt Gałaszewski

BEZPARLAMENTARNE SUWAŁKI (2)

Alicja Barbara Klimiuk - kandydatka Unii Wolności, wiceprezydent Suwałk, magister ekonomii. Po raz pierwszy zwróciła moją uwagę w 1992 roku, gdy wraz z Marianem Stankiewiczem (byłym wiceprzewodniczącym ZOW SZS, trenerem i działaczem lekkoatletycznym) spotkaliśmy się z nią w OSiR, aby omówić sprawy związane z organizacją w Suwałkach międzynarodowego lekkoatletycznego trójmeczku Polska-Litwa-Białoruś (byłem wówczas prezesem OZLA). Była to pierwsza osoba z Urzędu Miasta,



Alicja Barbara Klimiuk, która nas nie tylko cierpliwie wysłuchała, ale obiecała daleko idącą pomoc w tym ambitnym zamierzeniu. Niestety, inny ratuszowy dostojnik nie był wówczas dla nas uchwytany. Zaskoczyło nas, że właśnie z kobietą rozmawialiśmy bardzo konkretnie i odnieśliśmy wrażenie, iż mamy do czynienia z osobą nie tylko zyczliwą, ale i kompetentną. Obecnie, jako radny, mam możliwość obserwacji jej poczynania. Oczywiście nie wiem o niej wszystkiego, ale sądzę, że byłaby to parlamentarzystka nie tylko urodziwa, ale też oddana suwalskim problemom. Unia Wolności, mimo wielu do niej zastrzeżeń, nie jest partią sezonową. Ma szerokie powiązania i wpływy. Mieć w niej „swoją” osobę to niezły atut w suwalskiej kresowej rzeczywistości. Jedyną wątpliwość to dążenie Unii Wolności do likwidacji wielu województw, także naszego. Jednak o ile ma się to stać, to i tak nasz wpływ na tę sprawę będzie znikomy.

Janusz Krzyżewski - szef SdRP. Człowiek stosunkowo młody, wykształcony i elokwentny. Jednak poza plakatami był prawie niewidoczny w kampanii wyborczej. Część starszych suwałczan zna go jedynie jako byłego sekretarza PZPR. Wyłynął na szersze wody w okresie gierkowskim, który należał do najpomyślniejszych w okresie PRL. Niestety, niewielu suwałczan potrafi powiedzieć na temat tego, czym się teraz zajmuje oraz jakie jest jego zaangażowanie w sprawy społeczne



Janusz Krzyżewski, (poza SdRP). Odnosiło się wrażenie, że liczył jedynie na poparcie tzw. dawnego aktywu i osób czujących sentyment do czasów PRL i sympatię do SLD. To stanowczo za mało, zwłaszcza że codzienna aktywność SdRP jest, poza personalnymi przepychankami (np. wokół byłego kuratora Jarosława Zielińskiego i wojewody Cezarego Cieślukowskiego), mało widoczna. Oczywiście, jako osoba nietuzinkowa, obyta w sprawach polityki i znająca suwalskie realia, ma duże predyspozycje, aby być suwalskim parlamentarzystą. Ci, którym przeszkadza jego przeszłość, mogli wybierać innych kandydatów.

Grzegorz Kubaszewski - szef ROP, wyższe wykształcenie, pracownik Urzędu Wojewódzkiego. Łatwo było zauważyć, że suwalski ROP nie zaangażował zbyt wielkich środków na kampanię wyborczą (część przeznaczył dla powodzian). Na ogół każdy kandydat - na miarę

indywidualnych możliwości finansowych - starał się swymi materiałami zwrócić na siebie uwagę wyborców. Informacji wyborczych o kandydacie Grzegorzu Kubaszewskim nie brakowało. Jednak jest on osobą stosunkowo mało znaną szerszemu ogółowi, mimo że był już suwalskim radnym. Sam ROP (na szczeblu krajowym) nie jest jeszcze postrzegany jednoznacznie, a różnorodne podziały personalne i przepychanki ujawniają na opinię o tym ugrupowaniu. Osobiście



Grzegorz Kubaszewski, cenię Grzegorza Kubaszewskiego za jego zaangażowanie w suwalskie sprawy (m.in. przyczynił się do budowy tartanowej bieżni stadionu) oraz za pewien umiar w prawicowym widzeniu spraw Polski. Jest pryncypialnie narodowy i chrześcijański, ale nie dostrzegłem u niego zapiekłości i agresji wobec inaczej myślących. Nie można go utożsamiać z Macierewiczem lub Wrzodakiem. Bliższy jest mu umiarkowany nurt ROP. Gdyby został parlamentarzystą, nie byłby w Sejmie RP jakąś ważną postacią, ale na pewno by zabiegał o realizację suwalskich potrzeb.

Leszek Lewoc - kandydat AWS, suwalski radny, były senator, wyższe wykształcenie, pełni wiele funkcji społecznych. Znam go stosunkowo najlepiej spośród wszystkich kandydatów, ale nieraz zupełnie nie rozumiałem pewnych jego pounięć i zachowań, które przynoszą mu - nie tylko polityczne

- porażki. Ceniłem go, gdy został senatorem, i - wbrew obiegowym opiniom - jako początkujący parlamentarzysta sporo dokonał dla naszego województwa, w tym na bliskiej mi niwie lekkoatletycznej. Niestety, pod koniec swej senatorskiej kadencji, a zwłaszcza po kolejnej nieudanej kampanii wyborczej, bardzo się zmienił. Jako osoba stosunkowo znana w województwie, aktywna i zaangażowana w sprawy katolickie, strażackie, sportowe itp. miał realne szanse zostać parlamentarzystą. Moim zdaniem, główną przyczyną tych niepowodzeń leży w cechach jego charakteru. Jest konfliktowy, zupełnie



Leszek Lewoc, niepotrzebnie zraża do siebie wiele osób, niekoniecznie mu nieżyczliwych. Przesadna pryncypialność, chęć podporządkowania sobie innych, zbyt częste zastępowanie koniecznych argumentów antykomunistyczną retoryką, zbyt eksponowanie swojej osoby powodują, iż wielu odwraca się od niego lub dwulicowo mu potakuje. Efektem takich zachowań jest to, że zmniejsza się liczba jego zwolenników w Suwałkach, co wykazują ostatnie wyniki wyborcze. Natomiast warto zauważyć, że nadal głosuje na niego stosunkowo wiele osób spoza Suwałk. Ponieważ jest jeszcze młodym człowiekiem, ma szansę się zmienić i odwrócić niekorzystną dla siebie passę. Życzę mu tego, chociaż z jego strony spotkało mnie sporo - moim zdaniem - niezasłużonych ataków i małostkowych, emocjonalnych zachowań.

(Dokończenie w następnym numerze)

Jerzy Broc



Zwierzciadtko

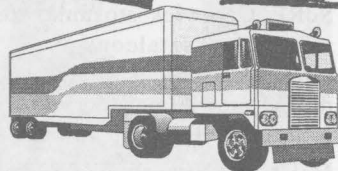
ZBIGNIEW WISIECKI

naczelnik Wydziału Polityki Społeczno-Gospodarczej Urzędu Miasta



1. **W co wierzę?**
W siłę ludzkiego rozumu.
2. **Kogo podziwiam i za co?**
Teścia - ratownika i przewodnika górskiego.
3. **Najbliższa moich poglądów jest partia...**
Centrolewica.
4. **Ostatnio przeczytałem (obejrzałem)... i polecam to innym.**
„Dzienniki Kisiela” - Stefana Kisielskiego.
5. **Co chciałbym zmienić w swojej osobowości?**
Nie wiem.
6. **Jakie kobiety zwracają moja**

- uwagę?
- Blondynki.
 7. **Ulubione potrawy...**
Rosół z makaronem.
 8. **Moje uzależnienia (nałogi) to...**
Nie mam.
 9. **Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...**
Wódkę „Absolut”.
 10. **Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...**
Filatelistyka.
 11. **Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...**
Jakie jest określenie powodzianina? - „Persona bez grata”.



POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

WIEŚCI Z UL. BAKAŁARZEWSKIEJ

Ostatnia giełda samochodowa przy ul. Bakałarzewskiej wniosła nieco optymizmu. Oferowano do sprzedaży ponad 140 pojazdów! Tylu nie widziano tu od dawna. Starzy bywalcy giełdy mówili, że tak jest zawsze jesienią. Giełda przy końcu września wreszcie się ożywia. Może to i prawda. Starzy jej bywalcy, tak jak „najstarsi górale”, wiedzą najlepiej.

Na giełdzie było kilka interesujących samochodów. Pojawiły się: cinquecento 900, fiat tipo, cztery fiaty uno, sporo „maluchów” i polonezów. Ceny w Suwałkach - w porównaniu ze Słomczynem - są jednak wyższe. Suwalska giełda bardzo się ceni. Może jest to wpływ tych, którym nie chce się jechać na inne giełdy, i poszli wili sprzedać tu na miejscu swój pojazd - bez ryzyka zniżki ceny? Na giełdzie są też - jak zwykle - obecni policjanci i straż miejska.

RADY I PORADY

Temperatura silnika jest jednym z bardzo ważnych elementów wpływających na jakość jego pracy. Specjaliści w wielu ośrodkach badawczych głowią się całymi latami nad stworzeniem takiej wersji silnika i z takich materiałów, żeby mógł się on bardzo szybko nagrzewać do odpowiedniej temperatury. Nie można jednak przekroczyć pewnych określonych norm termicznych, aby nie doprowadzić do odkształceń innych dodatkowych elementów, np. przegrzania pierścieni, panewek, a w szczególności różnego rodzaju uszczelniaczy zewnętrznych i wewnętrznych (wszelkiego semeringów i oringów). To są bardzo czułe miejsca silnika i konstruktorzy o tym pamiętają. Ma też na to wpływ pora roku. Odpowiednio szybkie nagrzewanie się silnika ma ogromne znaczenie w okresie jesienno-zimowym, pozwalające na ograniczenie emisji do atmosfery toksycznych składników spalin oraz zmniejszenie zużycia paliwa. Paliwo lepiej spala się w odpowiedniej temperaturze. W okresie jesienno-zimowym przedłuża się okres nagrzewania silnika do temperatury rzędu 85 - 95 st.C, co w większości przypadków jest nicą dobrą pracy silnika. Należy więc zadbać o ocieplenie zasysanego powietrza i podniesienie temperatury chłodzenia silnika. To są bardzo proste zabiegi i przemysł serwuje do takich operacji dodatkowe specjalne elementy. Są to wszelkiego rodzaju zasłonki, żaluzje itd. Pamiętać też trzeba o akumulatorze. On też w naszej strefie klimatycznej wymaga zimą ocieplenia.

SUWALSKI KODEKS DROGOWY

1. Na polu przy ul. Daszyńskiego obowiązują nowe przepisy. Otóż nie mogą tam chodzić piesi - i to jeszcze z prędkością przekraczającą 50 km/godz. Niech się przestaną ci z osiedla Daszyńskiego tak spieszyć!
2. Ciekawym a niewiernym czytelnikom proponujemy wyprawę w okolicę budynków sądów przy ul. Waryńskiego. Podobno kolejkę na postawienie samochodu przy miniparkingu trzeba zająć w dniu rozprawy już od świtu.
3. Na obrzeżach Suwałk i w samym mieście pokazały się nowe znaki o namiarach na odbiór Radia-5. Ciekawe, czy drogowcy konsultowali miejsce ich ustawienia z fachowcami od przepisów o ruchu drogowym. Pewnie to jest tak jak z prawidłowością działania sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Sejneńskiej i Noniewiczza.

SYGNAŁY

Wzorem innych miast i w Suwałkach pięknieją przystanki autobusowe. Na kilku z nich pojawiły się już bardzo ładnie wkomponowane punkty sprzedaży biletów, prasy, papierosów, chemii gospodarczej itd. To bardzo dobry pomysł. Może zmieni się coś jeszcze.

Może będzie tam po prostu czystiej. Sprzedawca swą obecnością będzie mobilizować sprzątających i peszących pasażerów-wandali niszczących przystanki. Bądźmy dobrej myśli.

(ed)

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: pracownik działu handlowego, technik budowlany, operator maszyn, kierowca autobusu, kierowca, stolarz, drobiarz, murarz-tylnik, operator dźwigu, sprzedawca, szwaczka, kucharz, szwaczka.

Praca dla absolwentów: technolog budowy maszyn, sprzedawca, mechanik samochodowy, architekt, elektronik lub informatyk, ślusarz, pomocnik monter instalacji sanitarnych, kucharz, fryzjer damski.

Praca dla niepełnosprawnych: kierowca, stolarz.

Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 65-37-04.

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu do 12 bm. dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Gałaja 4 (tel. 66-49-32), a od 13 bm. apteka przy ul. Konopnickiej 2 (tel. 66-50-91).

19 września br. w biurze Rady Miejskiej odbyło się okresowe posiedzenie rady konsultacyjno-opiniującej naszego tygodnika, której przewodniczy **Marian Luto**. Gremium to zostało powołane dwa lata temu stosowną uchwałą Rady Miejskiej i zgodnie z jego nazwą wspomaga i opiniuje poczynania redakcji „TS”.

POSIEDZENIE RADY KONSULTACYJNO-OPINIUJĄCEJ „TYGODNIKA SUWAŁSKIEGO”

Jednym z ważniejszych postulatów poprzedniego zebrania było zwiększenie informacyjnego zaangażowania naczelników wydawnictwa Urzędu Miasta. Chodziło o to, aby na łamach „TS” szerzej informowali oni suwałczan na temat działalności podległych im wydziałów, zwłaszcza o sprawach najbardziej istotnych dla suwałczan. Ważniejsze decyzje podejmowane w ratuszu, które dotyczą wielu mieszkańców Suwałk, należy poprzedzać odpowiednią informacją, zawierającą uzasadnienie planowanych posunięć. Gdy to szwankuje i mieszkańcy są zaskakiwani np. wycinką ulubionych drzew, inwestycją naruszającą dotychczasowe funkcje danego terenu itp., dochodzi wtedy do niepotrzebnych napięć, protestów, a nawet podejrzeń o lekceważenie mieszkańców lub realizowanie ich wąskich, partykularnych interesów. Zdaniem przewodniczącego RM Mariana Luty, wyprzedzające informowanie mieszkańców przez urzędników (na łamach „TS”) jest niewystarczające. Jako przewodniczący Rady Miejskiej ma z tego tytułu sporo interwencji mieszkańców i musi tłumaczyć im zasadność niektórych decyzji i poczynania, których nie był autorem. Poprosił zatem zebranych o wyrażenie opinii na ten temat.

Sekretarz Urzędu Miasta **Adam Karczewski** przypomniał publikacje, które ukazały się w bieżącym roku na łamach „TS” i dotyczyły pracy poszczególnych wydziałów i działalności Rady Miejskiej. Przytoczone przykłady były ilustracją, że samorządo-

wa tematyka często gości na łamach „TS”. Dostrzegł też potrzebę większego zaangażowania niektórych naczelników i agend podległych Urzędowi Miasta w informowanie mieszkańców o swej działalności.

Zdaniem redaktora naczelnego „TS” **Jerzego Broca**, którego zaproszono na to posiedzenie, tygodnik w miarę obszernie informuje

o tym, co się dzieje w ratuszu i jakie decyzje się tam podejmuje. Część naczelników dostrzega wagę i rolę przekazywania informacji o pracy wydziałów, którymi kierują. Jednak sytuacja byłaby lepsza, gdyby wszyscy pracownicy urzędu częściej przekazywali redakcji do wykorzystania krótkie informacje związane z ich poczynaniami lub proponowali publikację własnych wypowiedzi dotyczących zakresu ich pracy. Również przewodniczący poszczególnych komisji RM winni wspomagać redakcję w publikowaniu materiałów związanych z pracami ich komisji. Informacyjna aktywność urzędników i ich współpraca z mediami winna być jednym z elementów oceny ich pracy. Zapewnił, że - wprawdzie nieliczni - redaktorzy „TS” będą częściej docierać do informacji istotnych dla mieszkańców, a w sprawach kontrowersyjnych - przedstawiać racje i uzasadnienia stron konfliktu.

Radny **Zbigniew De-Mezer** podkreślił, że redakcja „TS” czyni sporo, aby dotrzeć do czytelników. Poczynania są udane, czego wyrazem jest wzrost sprzedaży „TS”. Ze swej strony stara się w miarę wyczerpująco osobiście informować na łamach „TS” o działalności komisji, której przewodniczy (oświata).

Radny **Antoni Kisło** stwierdził, że każdy mieszkaniec Suwałk ma prawo wcześniej wiedzieć, dlaczego rosną ceny wody, przejazdów komunikacją miejską itp. Trzeba szanować wyborców, którzy nam zaufali. Wiadomo, że wszelkie podwyżki są niepopularne i trudno oczekiwać aplauzu,

gdy one następują, ale ich wyprzedzające uzasadnienie jest elementarnym obowiązkiem informacyjnym tych wszystkich, którzy je proponują. Na temat pracy poszczególnych komisji RM winny ukazywać się jedynie krótkie informacje zaakceptowane przez przewodniczących. Powinno się pamiętać, że komisje jedynie opiniują stosowne tematy.

Radny **Zygmunt Filipowicz** oświadczył, że ze sporym zainteresowaniem czyta „TS” i dostrzega wkład pracy członków redakcji i współpracowników. Przeprasił zebranych za to, że nie kontynuował publikacji obiecanych redakcji wklepek historycznych, ale już pracuje nad kolejną.

Zebrani interesowali się też wieloma sprawami związanymi z pracą redakcji „TS”, w tym warunkami socjalno-bytowymi. Obiecali pomoc w ich poprawie oraz w poszerzeniu uprawnień redaktora naczelnego w zakresie negocjacji cen reklam i tekstów sponsorowanych.

W podsumowaniu przewodniczący **Marian Luto** odniósł się krytycznie do faktu, że wielu naczelników przykłada niewystarczającą wagę do informowania mieszkańców na temat poczynania ich wydziałów. Za mało jest na łamach „TS” ich wypowiedzi, sygnalizowania zamierzeń, podsumowań efektywności i celo-

wości poszczególnych poczynania i decyzji. Może jest to wynik pewnych długoletnich przyzwyczajenia, w których nie zawsze traktowano właściwie petenta. W samorządowym urzędzie jest to niedopuszczalne. Z upoważnienia wszystkich zebranych wyraził pozytywną opinię na temat pracy redakcji „TS” i jednocześnie apelował, aby nie ustawać w dążeniu do dalszego, coraz lepszego informowania o pracy Urzędu Miasta i Rady Miejskiej. Podejmowanie nawet kontrowersyjnych tematów i spraw, ale żywo obchodzących suwałczan, jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców naszego miasta i zdobywania coraz większego grona czytelników, czego życzą „TS” wszyscy członkowie rady.

Ze swej strony chciałbym dodać, że dobrze układa mi się współpraca z radą konsultacyjno-opiniującą „TS”. Nie jest to ciałem, które ogranicza, narzuca, cenzuruje, a jedynie życzliwie doradza i wyraża swoje opinie. Nie ma więc żadnej ingerencji zewnętrznej w to, co się ukazuje na łamach „TS”. Pośrednio jej członkowie są pewnym mini-zbiorem wiernych czytelników „TS”.

Proszę też innych naszych Czytelników o nadsyłanie uwag związanych z „TS”. Sygnalizowanie oczekiwań, życzeń, krytyki tego, co Wam się nie podoba w „TS”, pomoże nam w jego redagowaniu. Na miarę naszych możliwości pragniemy dobrze się wywiązywać z naszej roli.

Jerzy Broc

ZAPROSILI NAS:

- ★ **Wojewódzkie Zrzeszenie LZS** na Jesienne Mistrzostwa Szkół Podstawowych w LA o Puchar Kuratora Oświaty w Suwałkach.
- ★ **Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki** na Sejmik Mediów Lokalnych woj. suwałskiego i otwarcie wystawy rzeźby Krzysztofa Jakubowskiego w Galerii „Chłodna 20”.
- ★ **Prezes firmy Autosalon Eucar** na uroczyste otwarcie obiektu usługowo-handlowego przy ul. Pułaskiego 71.
- ★ **Międzynarodowe Targi Poznańskie Spółka z o.o.** na Jesienne Targi Artykułów Konsumpcyjnych „Wszystko dla domu” DOME-XPO'97 i Międzynarodowy Salon Techniki Pakowania i Magazynowania TAROPAK'97.
- ★ **Prezydium Wojewódzkiego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Suwałkach** na posiedzenie plenarne poświęcone obchodom 100-lecia ruchu działkowego na ziemiach polskich oraz 20-lecia powołania wojewódzkiego zarządu w Suwałkach.

Dziękujemy!

W KRĘGU SENIORÓW

25 września 1997 r. w siedzibie Komendy Hufca ZHP w Suwałkach odbyła się uroczysta zbiórka Instruktorskiego Kręgu Seniorów im. Batalionu „Wigry”. Hm. Krystyna Kapuścińska przedstawiła ramowy plan pracy na 1997/98 rok. Plan zawiera obchody związane z 85-leciem Związku Harcerstwa Polskiego, obchody rocznic państwowych oraz przygotowania do zjazdu ZHP.

Głównym zadaniem Kręgu jest zbieranie oraz opracowanie materiałów źródłowych historii ZHP Hufca Suwalskiego pod hasłem „Ocalić od zapomnienia”. Dh hm. Jerzy Bauer z Elku zaproponował zrobienie proporca Kręgu Seniorów. Zaakceptowano wniosek zgłoszenia kręgu do ogólnopolskiego Instruktorskiego Kręgu Seniorów w Warszawie. Dh komendantka Hufca Suwałki zapoznała z akcją pomocy powodzianom, którym zorganizowano obóz w bazie Hufca w Garbasiu. Odpowiadając na apel Naczelnika ZHP na akcję „Zeszyt”, przeprowadzono zbiórkę pieniężną.

Z harcerskim pozdrowieniem „Czuwaj”

hm. Irena Pietkiewicz



Fot. I. Pietkiewicz

SPROSTOWANYM OKIEM O GIŻYCKU

Może nie zbulwersował, ale zapewne niemile zdziwił mnie artykuł pana Marka o Giżycku. Chciałby on uczynić to miasto stolicą województwa. Po ostatnich wyborach jest ku temu okazja. SLD, Unia Wolności i inne ugrupowania polityczne dążą do zlikwidowania województwa suwalskiego, utworzenia powiatów, toteż Giżycko ma szansę stać się nawet stolicą regionu i wygrzyść Olsztyn. Nie ma żadnego związku między wspaniałym rozwojem turystycznym Giżycka, które już przed laty były głównym ośrodkiem turystycznym kraju, a Suwałkami - od wieków staropolskim miastem („żydowskim”), zaniedbanym i wyniszczonym przez zaborców, które szczęśliwie po utworzeniu województwa miało szansę rozwoju.

Idąc tokiem rozumowania p. Marka, należałoby stolicę kraju przenieść np. do Gdańska (Trójmiasta), Krakowa, Zakopanego, Opola lub gdzieś indziej, gdzie jest ciekawiej niż w Warszawie (zatłoczonej, zadymlionej). Zapewne ten młody człowiek nie wie o tym, że cały naród przez dziesiątki lat budował zniszczoną Warszawę, by uratować swą stolicę, że również toż był na rozwój Ziemi Zachodnich (Odzyskanych, tak samo więc na Giżycko), które miały wielkie preferencje, priorytety, ulgi itp., aby wykazać przed światem, że te rdzennie nasze ziemie są zagospodarowane, a ludzie są szczęśliwi i czują się na swoim.

Mnie się też nie podobało, że Biąłystok przez dziesiątki lat zagarniał dla siebie wszystkie profity, a Suwałki były tylko „Polską D”. Najważniejszy jest patriotyzm lokalny, toteż Suwałki i Suwalszczyznę kocham i nie zgodzę się z tym, że Niegocin jest piękniejszy od Wigier, Hańcza, Smolnik. Giżycko na pewno nie wyhodowało homara, rekina, a nawet żabki w zamierającym, zabrudzonym Niegocinie. Toteż punkt widzenia zależny jest od punktu siedzenia, rozumowania, kultury, a nawet mądrości - panie Marku.

Józef Wasilewski
Suwałki

BABSKIE POGADUCHY

ALE KINO!

Lubię chodzić do kina, bo związana jest z tym cała ceremonia. Najpierw trzeba „upolować” dobry film, potem kogoś namówić na wyjście, ale najczęściej zamieszania jest tego właśnie dnia. Odwołuje się więc wszystkie wizyty, telefony odkłada na później, a rodzinny plan dnia jest zupełnie „przemebłowany”. Potem pozostaje już tylko przenieść się na niespełna dwie godziny w inny świat. Cudowne uczucie! Nie da się tego nijak porównać z wideo. Pamiętam czasy, kiedy wielkim szpanem było chodzenie

POWYBORCZA ARYTMETYKA I POLITYKA

Każde wybory mają swoich zwycięzców i pokonanych. Zwycięstwo i porażka mogą mieć różne skale. Z powyborczej arytmetyki wynika, że z każdej szóstki wyborców tylko jeden (zaokrąglając na korzyść AWS) głosował na AWS. Dwóch głosowało na kogoś innego, a trzech nie wzięło udziału w wyborach. Może warto pamiętać o tych proporcjach i bardziej liczyć się z oczekiwaniami, pragnieniami i sugestiami innych, w tym także koalicjantów.

Mimo wymowy przytoczonych liczb, jesteśmy już świadkami tryumfalizmu niektórych suwalskich przywódców AWS. Docierają do nas publiczne zapowiedzi zmian personalnych w Urzędzie Wojewódzkim. Wprawdzie mówi się, że „czystki” nie będzie, ale wiadomo, iż najczęściej dotyczy to szeregowych pracowników lub decydentów całkowicie dyspozycyjnych wobec nowych lokalnych mocodawców.

Nowa ekipa rządowa ma prawo obsadzić ważniejsze funkcje swoimi ludźmi, zwłaszcza gdy piastują oni tzw. stanowiska polityczne, ale do zmian wojewody upoważniony jest rząd (z jego upoważnienia dokonuje tego premier). Rząd - jak wynika z dotychczasowych przymiarek - nie będzie się składał jedynie z osób wywodzących się z AWS i również koalicjant (koalicjanci) będzie ocze-

kiwać, iż jego kandydaci będą brani pod uwagę przy obsadzie stanowisk, także wojewodów. Koniecznym zmianom personalnym muszą towarzyszyć cywilizowane posunięcia, bo mamy zawsze do czynienia z konkretnym człowiekiem, a nie ze zbędnym przedmiotem. Jeśli ktoś nie naruszył prawa, to należy mu się podziękowanie za pracę - niezależnie od tego, jaka opcja polityczna go powołała. Informowanie przez szefa suwalskiego AWS Dariusza Ciszewskiego o rychłym odwołaniu wojewody Cezarego Cieślukowskiego i powołaniu kandydata wywodzącego się z AWS jest ewidentnym przykładem niestosownego zachowania przedstawiciela państwowego ugrupowania. Dopóki nowo powołany premier nie podejmie w tej sprawie decyzji, wszelkie takie stwierdzenia są jedynie życzeniowymi dywagacjami. Nie można przecież wykluczyć, że premier (po stosownej ocenie) może nie dokonać zmiany lub powołać kandydata wywodzącego się np. z Unii Wolności. Jest to jego suwerenna decyzja, która może uwzględniać wiele opinii, w tym także sejmiku wojewódzkiego i lokalnych struktur AWS. Miejmy nadzieję, że ocena działalności wojewody (nie będącego członkiem SLD) będzie obiektywna i całociowa, zwłaszcza iż mają nadejść rządy osób kompetentnych.

Jerzy B...

z kasetą wideo w ręce tak, żeby wszyscy widzieli i wiedzieli, że w domu jest najnowszy sprzęt. Dużo później i ja (o zgrozo!) uległam manii posiadania magnetowidu i do dzisiaj tego żałuję. Owszem, na początku oglądaliśmy filmy częściej, ale teraz może raz na rok. Złości mnie to, że trzeba obejrzeć kasetę w ciągu doby, bo później trzeba dopłacić, a ceny dobrych filmów są wysokie. No i w każdej chwili można film wyłączyć, wyjść, jeść - nie, to nie dla mnie. Wolę kino. Stwierdziłam właśnie, że ono po latach widowiskowości wraca do task, więc kiedy wybraliśmy się tam ostatnio,

sala była prawie pełna. Mieliśmy czas na obserwowanie i młodzieży, i sali. Ta pierwsza wypadła pozytywnie, ale sala... pożałuj Boże! Obliczyliśmy, że ostatnio była remontowana ponad dwadzieścia lat temu. Szarość przytłacza, fotele ciasne i niewygodne, a w chłodniejsze dni jest tu bardzo zimno. Można by pomyśleć o nowym kinie, większym, z kawiarenką, bo ten obiekt trąci już myszką. W poczekalni wisi duży napis: „Panie, które mają futrzane nakrycie głowy lub inne i w czasie projekcji przeszkadzają...”. To jest dopiero kino!

Zocha

Prezes PWiK informuje

NOWE CENY ZA WODĘ

Działając w oparciu o uzyskane wyniki w zakresie dostawy wody i odbioru ścieków na terenie miasta za okres 8 miesięcy Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. postanowiło złożyć propozycję zmiany opłat, gdyż dotychczasowy jej poziom, wprowadzony od 1.01.1997 r., nie gwarantuje uzyskania przez spółkę rentowności.

Praktycznie raz do roku następują zmiany wysokości opłat. Są one podyktowane ciągle rosnącymi kosztami materiałów, energii elektrycznej i innych nośników cenotwórczych. Dla przykładu opłaty za paliwo również wielokrotnie wzrosły, a podatek od nieruchomości w 1997 roku w stosunku do 1996 wzrósł o 85 proc.

Ustalone opłaty nie pozwoliły osiągnąć zysku, w związku z czym za rok 1996 zanotowano stratę w wysokości 376.482 zł, która musiała być pokryta z funduszu przedsiębiorstwa. Przyjęcie takiej polityki doprowadzi do upadłości firmy, gdyż nie pozwoli to na odtwarzanie eksploatowanych środków trwałych.

Proponowane zmiany opłat dotyczą praktycznie przyszłego roku i dziś trudno jeszcze powiedzieć, jaki nastąpi wzrost w zakresie kosztów, natomiast wzrost stawek dotyczy wyrównania zanotowanych w tym roku strat.

Dotychczasowe opłaty i wynikające z nich przychody nie pozwoliły na realizację odpowiedniej polityki inwestycyjnej, gdyż uzyskiwanie wyniku ujemnego w skali roku podważa zasadność funkcjonowania spółki. Opierając się na średnim zużyciu wody na 1 osobę w wysokości 3 m sześć. w skali miesiąca, podwyżka ta wyniosłaby 60 groszy, zaś dla osób korzystających również z kanalizacji - 1,2 zł. Wzrost ten byłby porównywalny do ceny 2 znaczków pocztowych lub połowy paczki papierosów nie najlepszej jakości.

Pragnę również poinformować, iż nasze opłaty za wodę są jedne z najniższych w skali województwa i kraju - wynoszą 65 groszy za 1.000 l wody, zaś ścieki - jeden złoty za 1.000 litrów dla odbiorców z grupy gospodarstw domowych.

Proponowany wzrost opłat o 20 groszy za 1 m sześć. wody i ścieków nie zabezpieczy nawet pokrycia kosztów zakupu i montażu wodomierza, do którego - zgodnie z obowiązującymi przepisami - zobligowany jest dostawca wody.

aktualnie wodomierz przeznaczony do zainstalowania w mieszkaniu kosztuje wraz z montażem 60 zł. Do kwoty tej dochodzi koszt legalizacji obowiązującej co 4 lata, który wynosi wraz z przeglądem i ewentualną naprawą około 30 zł. Oznacza to, że w przypadku odbiorcy samotnie zamieszkującego i korzystającego tylko z dostaw wody (bez kanalizacji) przedsiębiorstwo będzie bezpłatnie dostarczać wodę przez 4 lata. Poparte to jest następującym wyliczeniem:

średnie zużycie 3 m sześć. x 0,65 zł x 12 miesięcy x 4 lata = 93,60 zł.

Należy również podkreślić konieczność ponoszenia kosztów stałych z uwagi na zapewnienie ciągłości dostaw wody i odbioru ścieków, tj. głównie energii elektrycznej, utrzymywania w pogotowiu służb awaryjnych itp. Bez względu na ilość pobranej wody i zrzut ścieków służące do tego urządzenia muszą bezwzględnie pracować i być przygotowane na maksymalny pobór wody i odprowadzanie ścieków.

prezes zarządu
inż. Witaliasz Rychlik

Przepraszam za obrazę Krystynę Borkowską.

Wojciech Muszczyńko

235/97

NOWA OFERTA!

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH I PRZEMYSŁOWYCH

sp. z o.o. w Suwałkach, ul. Daszyńskiego 5

ROZPOCZYNA SPRZEDAŻ

w nowo budowanym bloku
przy ul. E.Plater mieszkań od 28 do 100 mkw.

OFERUJEMY:

- dogodne raty
- własność notarialną
- realizację książeczek mieszkaniowych
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrza
- opomiarowanie zużycia wody i ciepła
- termin realizacji - III kwartał 1998 r.

Szczegółowe informacje w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskiego 5, pokój nr 5, tel. 677-103 lub 677-100.

★★★

Ponadto PRIIP sp. z o.o.

posiada do szybkiej sprzedaży:

- mieszkania przy ul. E.Plater o pow. 47,60 i 73 mkw.
- lokale handlowe przy ul. E.Plater
- lokale biurowe i usługowe przy ul. Daszyńskiego
- dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej przy ul. Sikorskiego

208/97

URZĄD MIEJSKI

16-400 Suwałki, ul. Mickiewicza 1, pok 133, tel. 650-667
ogłasza

przetarg nieograniczony na rozbiórkę budynków pod
nową zabudowę ratusza w Suwałkach (segm. A i B)

Termin realizacji - 15.04.1998 r.

Wadium - 1600 zł.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena - 10 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 133, lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawniony do kontaktów z oferentami - Wiesław Kierejsza.

Termin składania ofert upływa 14.11.1997 r. o godz. 9.30.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14.11.1997 r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 117.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- 2) spełniają wymogi określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych.

237/97

OGŁOSZENIA DROBNE

- Autoalarmy - „Suwar”, tel. 66-55-55. 165/97
- Monitorowanie systemów alarmowych - „Suwar”, tel. 66-55-55, 67-02-99. 166/97
- Komputeropisanie. Tel. 67-84-97. 214/97
- Biuro Rachunkowe „ANALITYK” Benjamin Szyk. SUWAŁKI, ul. Sobieskiego 9, tel. GSM GSM 0-602-672-089. Poleca usługi w zakresie: prowadzenia ksiąg rachunkowych i podatkowych, rozliczanie podatków VAT, wypełnianie deklaracji podatkowych, ZUS, sporządzanie biznesplanu, pośrednictwo w urzędach. FACHOWA OBSŁUGA. Doświadczenie w branży podatkowej. 234/97



Był czas wyborczej walki, był czas świętowania zwycięstwa, teraz przyszła pora na konsumowanie jego owoców. Przewodniczący regionalnej „S” **Dariusz Ciszewski**”, jak relacjonował „**Poranny**”, oświadczył: **Cezary Cieślukowski nie będzie dalej wojewodą suwalskim. W gronie siedmiu kandydatów na to stanowisko nie ma kandydata białostockiego PC - Jarostawa Zielińskiego.** Dziennikarze są zgodni, że jakakolwiek nominacja nie może odbyć się wbrew opinii przewodniczącego Regionu. „**Gazeta w Białymstoku**” podała nazwiska domniemych kandydatów. Są to: **Zdzisław Fadowski, Leszek Cieślak, Alojzy Jurczak i Jarosław Zieliński.** Wśród kandydatów wymienili też nazwisko przewodniczącego. Ten odpowiedział, że ma duże doświadczenie polityczne, a funkcja wojewody to przecież funkcja polityczna. W ogóle to AWS ma bogate zaplecze kadrowe i nie będzie problemu z obsadzaniem stanowisk. Zapewnił też, że czystek dla samych czystek nie będzie, a wszelkie zmiany będą wynikały jedynie z kryterium programowego. (...) należy się spodziewać roszad na stanowiskach dyrektorów wydziałów oraz dyrektora urzędu, kuratora oświaty i kilku innych wojewódzkich instytucji, łącznie z fundacjami i agencjami.

O swoje stanowisko, przynajmniej zdaniem „**Gazety Współczesnej**”, zabiega jeszcze **Cezary Cieślukowski**, który wraz z **Janem Kamińskim** dość niespodziewanie towarzyszył na konferencji prasowej **Henrykowi Gorzyszewskiemu.** Wojewoda uchodził dotąd za admiratora **Janusza Szymańskiego.** - Jednego protektora stracił, więc szuka nowego. Byłe ocalić stołek - komentowano w kuluarach zachowanie **Cieślukowskiego.**

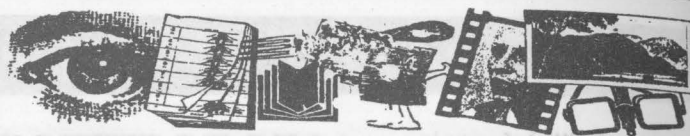
Janusz Szymański, tak przynajmniej wynika z informacji „**Kuriera Podlaskiego**”, nie zamierza rezygnować. Na spotkaniu z dziennikarzami powiedział: *Nie wycofuję się z życia politycznego. Będę recenzentem parlamentarzystów z tego regionu, z którym jestem bardzo mocno związany. Otrzymałem poparcie 3751 mieszkańców suwalskiego. Za mało, żeby zdobyć mandat, ale były to głosy za to, co zrobiłem dla tego województwa. Faktycznie pieniędzy z różnych funduszy załatwił niemało. Tylko kto to doceni.*

Nie ma też szczęścia **Jarosław Zieliński**, który drugi raz ociera się o poselski fotel. W 1993 miał wystarczającą liczbę głosów, ale Porozumienie Centrum przepadło w wyborach. Teraz, mimo że był w odpowiedniej partii i miał wystarczającą ilość głosów, zawioliła większościowa ordynacja. Do trzech razy sztuka, chciałoby się powiedzieć. Swoją drogą, szef suwalskiego PC imponuje energią, mimo porażki nie czuje się przegrany i zamierza, jak podaje „**Gazeta w Białymstoku**”, stanąć na czele ruchu intelektualnego-politycznego, który będzie dążył do utrzymania woj. suwalskiego i stworzenia właściwej reprezentacji dla Suwałk. Te, jak wiadomo, nie mają żadnego reprezentanta w parlamencie i **Zieliński** uznał, że w tej sytuacji ma nie tylko prawo, ale wręcz moralny obowiązek zainicjowania powstania lobby, które zadbałoby o interes miasta i województwa. W najbliższym czasie zamierza zorganizować spotkanie z innymi kandydatami, którzy uzyskali w wyborach spore poparcie. Tylko przyklasnąć. Ale czy nie jest to jeszcze jedna akcja z góry skazana na niepowodzenie?

Sukcesem natomiast ma szansę zakończyć się budowa deptaku na Chłodnej. „**Jak w Ciecho-cinku**” entuzjastycznie się „**Gazeta Współczesna**” - rozstrzygnięto już przetarg na modernizację Chłodnej i kilku innych śródmiejskich ulic. Do końca bieżącego roku ma być sporządzona dokumentacja techniczna przebudowy, a prace rozpocznie się w przyszłym roku. „**Kurier Podlaski**” dodaje: prezydent obiecuje, że wszystkie szpecące kamieniczki elementy (rury, przewody elektryczne) zostaną pochowane, zostaną wykonana nowa nawierzchnia chodników i nowe oświetlenie. Daj Boże. Podobne obietnice mogli usłyszeć trzy lata temu widzowie regionalnej TV, którym prezydent mówił to samo.

I tak mamy szczęście. U nas się nic nie robiło, a w Augustowie całkowicie zmieniono organizację ruchu i teraz ludzie klną na czym świat stoi, podслуchała „**Gazeta Współczesna**”. Dziennikarz cytuje wiceburmistrza **Marka Polkowskiego:** *W naszych założeniach najważniejszy jest człowiek, a dopiero potem jego wynalazki. To się nazywa uszczęśliwić kogoś na siłę. To ja już wolę Suwałki.*

Marek Starczewski



PROPOZYCJE KULTURALNE

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki zaprasza 17 bm. o godz. 18.00 do sali UW na występ zespołu „Roma” **Galeria Sztuki Współczesnej** - wystawa najstraszliwszych tarantuli i skorponów świata



Fot. Z. Gałaszewski

Galeria „Chłodna 20” (ul. Noniewiczza 71) - rzeźba Krzysztofa Jakubowskiego

Galeria PACamera - wystawa fotograficzna „Kwiaty” Tomka Woźniakowskiego

Muzeum Okręgowe

Wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Ilkony” ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku
Ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

Muzeum im. Marii Konopnickiej

Wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

Kino Bałtyk

8-10.10 - „Zaginiony świat”, prod. USA, od lat 12, godz. 15.00, 17.15 i 19.30
11-12.10 - „Zaginiony świat”, prod. USA, od lat 12, godz. 14.45
„Jaś Fasola”, prod. USA, od lat 12, godz. 17.00 i 19.00
13-17.10 - „Zakochany kundel”, prod. USA, b/o, godz. 13.00 i 15.00
„Jaś Fasola”, prod. USA, od lat 12, godz. 17.00 i 19.00

Kosym okiem

O ELKU

Elk ma ostatnio wyjątkowo dobrą prasę. Jak sięgnę pamięcią, tylko za „wczesnego Gierka” pisano o tym mieście w równie entuzjastycznym tonie. Potem przyszedł czas reformy i wszystko rozwiło się wśród sporów, kto ważniejszy. Jasne, że wojewódzkie Suwałki. Teraz, gdy od wojewody zależy dużo mniej, Elk odżył. Raptem potrafił sam zdobyć duże pieniądze na programy ochrony środowiska, oczyścić i zagospodarować jezioro, urządzić ogólnopolskie turnieje piłki plażowej i także fotograficzne, zorganizować teatr i Mazurskie Lato Kabaretowe. Udało się etczanom uruchomić ciuchnię, ścięgać na drezynach i śmiać na festynie „Wybory na wesolo”. Zadbano o wykorzystanie warszawiaków, którzy zamieszkali w pobliżu. Dzięki temu Elk będzie

miął bezpłatną promocję w telewizyjnym serialu kręconym przez mistrza Majewskiego i na fotografiach Zofii Nasierowskiej i hit ostatnich miesięcy - oficjalne zaproszenie Jana Pawła II do odwiedzenia stolicy Mazur.

Jeśli do tego dodać świetne notowania grodzkiego samorządu - zarządzanego przez prawicowego burmistrza i lewicowego zastępcę - oraz imponujący wynik w parlamentarnych wyborach - postankę z prawicy i postać z SLD, to obraz miasta, które może być z siebie dumne, będzie w miarę pełny.

A wszystko dlatego, że w Elku pokazali plecy wojewodzie. Samorząd zaczął sam sobie radzić, sam szukać pomysłów na życie. A gdyby tak Suwałki pokłóciły się z wojewodą, machnęły ręką na dobre układy i zaczęły pracę na własny rachunek? Ot, marzenia...

Marek



Sportowy rok 1997/98 rozpoczęty

ZWYCIĘZCY NAGRODZENI



„Rodzinne” zdjęcie nauczycieli i uczniów szkół podstawowych nr 7, 5 i 10 z tegorocznymi trofeami sportowymi.

Szkoła podstawowa nr 7 była gospodarzem tegorocznej inauguracji sportowego roku szkolnego 1997/98 prowadzonej przez Szkolny Związek Sportowy. Stało się zwyczajem, że nowy sportowy rok szkolny rozpoczyna

zwycięzca klasyfikacji z poprzedniego sezonu. Jak już informowaliśmy, zdecydowane zwycięstwo przypadło tym razem suwalskim szkołom podstawowym. Szkoły nr 7, 5 i 10 zajęły kolejno trzy pierwsze miejsca. Dopiero

na czwartym miejscu uplasował się zwycięzca sezonu 1995/96 - SP nr 7 z Giżycka.

Inaugurację poprzedziła miła uroczystość wręczenia wyróżnień najbardziej zasłużonym na-

Anna Łazarska, Andrzej Putra i Józef Polkowski z SP nr 5, **Wanda Bujnowska, Artur Łabacz i Czesław Niewiarowski** z SP nr 10 oraz **Marek Firlej** z SP nr 9 - jednej z najmniejszych szkół suwalskich.

Gratulacje wszystkim, którzy przyczynili się do zwycięstwa, złożyła wiceprezydent Suwałk **Barbara Klimiuk**. Podziękowała nauczycielom za to, że solidnie potraktowali złożone przed rokiem przez nią wyzwanie do rywalizacji z Giżyckiem i Ełkiem. W uroczystości uczestniczył także prezes Wojewódzkiej Federacji Sportu **Lech Iwanowski**. Zabrakło niestety przedstawicieli szkół z Giżycka i Ełku, którzy w minionym sezonie uplasowali się na nieco dalszych miejscach.

- *Nauczyciele suwalskich szkół starali się nie przepuścić żadnej okazji do zdobycia punktów w klasyfikacji* - skomentował prezes Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego **Roman Twerdyk**. - *Ich zawodnicy startowali w każdej konkurencji. Dzięki rywalizacji ujawniło się kilka sportowych talentów, jak np. lekkoatletka Ewa Herbaczevska.*

Przypomnijmy, że w punktacji małych szkół na trzecim miejscu uplasowała się SP z Jasionowa k. Suwałk, w której nauczycielem wychowania fizycznego jest **Antoni Stukow**. W punktacji gmin zdecydowanie zwyciężyły Wydmyny. (rł)



Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 Grażyna Małecka odbiera z rąk wiceprezydent Barbary Klimiuk puchar za zajęcie pierwszego miejsca.

uczycielom, trenerom i zawodnikom, którzy zapracowali na sukcesy swoich szkół w roku szkolnym 1996/97. Puchary za zwycięstwo dla swoich szkół odebrali dyrektorzy: SP nr 7 - **Grażyna Małecka**, SP nr 5 - **Stanisław Jutkiewicz** i SP nr 10 - **Piotr Zieliński**. Dyplomy i nagrody pieniężne przyznane przez Urząd Miasta otrzymali nauczyciele: **Marzena Stojanowska, Krystyna Borowiec-Twerdyk, Andrzej Łapiński, Tadeusz Jasiński i Piotr Marcinkiewicz** z SP nr 7,

I liga badmintonu

ZE ZMIENNYM SZCZĘŚCIEM...

walczyli suwalscy badmintoniści w pierwszej rundzie rozgrywek o mistrzostwo I ligi. Grając w Krakowie, rozpoczęli od zdecydowanego zwycięstwa nad Warmią Olsztyn 7:0. W drugim spotkaniu przyszło im stoczyć zaciętą walkę z debiutującym w ekstraklasie zespołem Armatury Kraków. Losy tego meczu ważyły się „do ostatniej lotki”. W grach pojedynczych swoje pojedynki wygrali **Jacek Niedźwiedzki i Kamil Turonek**. Przegrała natomiast **Joanna Szleszyńska**. Decydujące o zwycięstwie punkty zdobyły pary deblowe **Zbigniew Jasiulewicz z Kamilem Turonkiem** oraz **Jacek Niedźwiedzki z Joanną Szleszyńską**. Ostateczny wynik meczu Armatura Kraków - SKB Suwałki 3:4.

Kolejnym przeciwnikiem suwalczan był doświadczony zespół AZS AGH Kraków. Tym razem trójka kadrowiczów - Szleszyńska, Niedźwiedzki i Turonek - stoczyła zwycięskie pojedynki w grach pojedynczych. Nie udało się niestety przechylić szali końcowego zwycięstwa w grach podwójnych. AZS AGH Kraków - SKB Suwałki 4:3.

(rł)

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin, Edward Janus, Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Wiele wskazuje na to, że pobliski Białystok stanie się centrum politycznym naszego kraju, a jego mieszkańcy „kopalnią mężów stanu” najwyższego sortu. W powyborczej euforii białostockie PC zgłosiło swego członka - prezydenta miasta Krzysztofa Jurgieła - na funkcję premiera. Na razie nie podano, kto z białostoczian winien zastąpić Aleksandra Kwaśniewskiego. Czy mamy szansę dorównać aspiracjami „śledziom”?

★ Szef białostockiego PC Krzysztof Pułta, niczym generał-gubernator wyznaczający tzw. czynowników w odległych rejonach prowincji, zaproponował, aby Jarosław Zieliński (PC) zastąpił wojewodę Cezarego Cieślukowskiego. Czas najwyższy, abyśmy w rewanżu wysłali do Białegostoku propozycję koniecznych u nich zmian personalnych.

★ Wiele wskazuje na to, że po raz kolejny powtarzany będzie w Suwałkach serial pt. „Odwoływanie wojewody”. W poprzedniej

wersji nastąpiły duże korekty powyborcze. Obecnie głównymi reżyserami i gwiazdami mają być osoby o zwycięskich poglądach wyborczych. Każdy mieszkaniec Suwałk może ubiegać się o rolę darmowego statysty.

★ Dzielną suwalska ekspedientka walnęła pałą rabusiów, którzy przyszli okraść jej sklep. Złodzieje w popłochu opuścili miejsce przestępstwa. Gdyby tak częściej duża pała spadała na grzbieity i głowy tych, którzy próbują nas okradać - nawet w świetle prawa - byłaby realna szansa na poprawę naszego bytu.

★ Poseł Henryk Goryszewski (AWS) narzekał w powyborczej konferencji prasowej, że w trakcie kampanii wyborczej nie otrzymał poparcia m.in. od lokalnej hierarchii kościelnej. Wiadomo, że wcześniej wyraził na łamach „Krajobrazów” pogląd, iż księża nie powinni wskazywać konkretnych nazwisk swych parlamentarnych faworytów. Wygląda na to, że chodziło mu o osobiste głosowanie tych hierarchów. Niestety, nie podał, w jaki sposób ustalił,

na kogo oddali oni swe głosy. Inna sprawa, że pokładamy w nim spore nasze nadzieje.

★ Już niedługo ulegnie istotnej poprawie wygląd suwalskich ulic: Waryńskiego, Noniewiczza, Kościuszki i Chłodnej. Zgodnie z przyjętą przez suwalskie władze koncepcją ma być tam efektownie i pięknie. Oby tylko mieszkający tam „kamienicznicy” włączyli się efektywnie do tych zmian, też ruszyli głową i sięgnęli do portfeli.

★ Słynny wykop na zapleczu

suwalskiego ROKiS ma być zastąpiony obiektem widowiskowo-wystawienniczym. Wspólniwestorami tej inwestycji mają być wojewoda Cezary Cieślukowski i prezydent Grzegorz Wołągiewicz. Los pierwszego jest niewiadomy, a drugiego - w miarę pewny do końca kadencji. A może warto dać im szansę na zrealizowanie planowanych lub rozpoczętych inwestycji? W przypadku Grzegorza Wołągiewicza potrzebna jest - lekko licząc - kolejna kadencja.

WYBORCZY LOTEK

Na ogłoszony przez „HYDE PARK” konkurs przysłano 19 kuponów. Być może termin ich dostarczenia (5.09) był za wczesny, a horoskopowa skala trudności spowodowała wśród Czytelników pewną kuponową wstrzemięźliwość. Niemniej dziękujemy tym, którzy odważyli się wytypować nazwiska suwalskich parlamentarzystów. Przypominam, że Czytelnicy mieli wytypować tych kandydatów, którzy według ich rozeznania mieli największe szanse, aby zdobyć mandat.

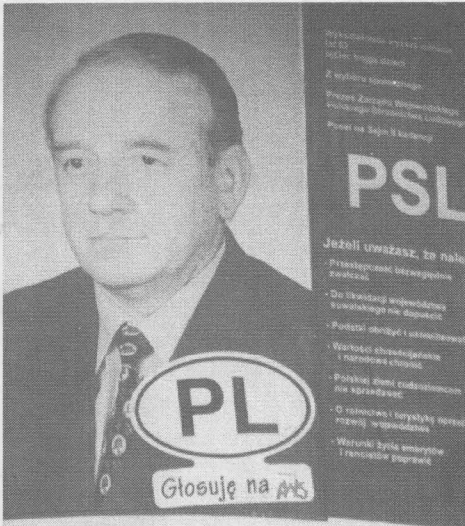
Tak typowali Czytelnicy „HYDE PARKU”:

Kandydat	Kom. Wyb.	Liczba wskazań
(na posłów)		
Dziewulski Jerzy Maciej	SLD	14
Szymański Janusz Henryk	SLD	13
Krzyżewski Janusz Kazimierz	SLD	12
Bogdan Henryk Ryszard	PSL	11
Goryszewski Henryk Józef	AWS	10
Słoma Jarosław Marek	UW	9
Klimiuk Alicja Barbara	UW	8
Zieliński Jarosław	AWS	7
Dzieniaiewicz Stanisław	SLD	3
Lewoc Leszek	AWS	3
Kubaszewski Grzegorz	ROP	1
Sztukowski Jan	UP	1
Śmietanko Andrzej	PSL	1
(na senatorów)		
Pietrzak Wiesław Michał	SLD	15
Strażewicz Waclaw Jan	PSL	9
Ropelewski Zygmunt Szczepan	AWS	5
Domagała Marek	ROP	3
Olszewski Waclaw	WS-WW	2
Romańczuk Tomasz	KTR	2
Tołwiński Stanisław	SOZZ	1

Czytelnicy typowali na ogół dość trafnie (średnia - ok. 3 trafienia). Tylko jedna osoba miała zero trafień. 4 trafne wyniki odnotowali Danuta Sakowicz-Gurban i Ryszard Gurban z Suwałk (ul. Antoniewiczza 1A). Oni też zostali zwycięzcami naszego konkursu. Serdecznie gratulujemy i prosimy o odbiór nagród w redakcji „TS”.

BLOK DLA POLSKI

LISTA



PL

Głosuje na AWS

PSL

Służyć Ojczyźnie
Pomagać Ludziom

Fot. Z. Gałaszewski